

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 1169/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki
Protokolant:	Marta Sekuła

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2022 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. (1)

przeciwko A. K. (2)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 czerwca 2021 r. sygn. akt I C 2127/19

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata M. P. kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych), w tym podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 1169/21

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 8 września 2022 r.

Wyrokiem z 24 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo A. K. (1) o nakazanie pozwanej A. K. (2) złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu w formie darowizny na rzecz powoda prawa własności szczegółowo

opisanej nieruchomości, w związku z odwołaniem darowizny oraz orzekł o kosztach procesu i wynagrodzeniu ustanowionego dla powoda z urzędu adwokata.

Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia faktyczne zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 298-300), które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne w świetle przepisu art. 898 §1 k.c., przyjmując, że:

- przedmiotem oceny w sprawie było zachowanie pozwanej w okresie od października 2017 r. do chwili złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny (październik 2018 r.);
- powód nie sprostął ciężącemu na nim obowiązкови wynikającemu z art. 6 k.c., bowiem nie wykazał, że istniały podstawy do złożenia przez niego oświadczenia o odwołaniu darowizny;
- nie udowodnił, aby pozwana okazała mu rażącą niewdzięczność poprzez stosowanie wobec niego przemocy, niszczenia jego mienia;
- należało też mieć na uwadze, że sporną nieruchomość powód otrzymał od pozwanej i jej męża;
- brak jest podstaw do tego, aby zakwalifikować zachowanie pozwanej polegające na złożeniu zawiadomienia o możliwości popełnienia przez powoda przestępstwa znęcania się nad nią czy narażenia pozwanej na niebezpieczeństwo utraty życia, jako rażącą niewdzięczność.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości apelacją powód, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa.

Apelujący zarzucił: 1) obrazę przepisów postępowania w zakresie mającym istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia, tj.: a) art. 232 k.p.c. - poprzez bezzasadne przyjęcie, że powód nie wykazał dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodził skutki prawne, w sytuacji gdy przedstawił szereg dowodów z dokumentów oraz zawnioskował o przeprowadzenie dowodów z akt postępowania przygotowawczych, które to dowody wskazują na zasadność powództwa; b) art. 233 §1 k.p.c. - poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów zebranych w sprawie oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego lub jego zupełne pominięcie, w tym przede wszystkim polegającą na: całkowitym pominięciu treści opinii sądowo-lekarskiej wydanej w toku dochodzenia prowadzonego ds. (...) i niedokonanie oceny tego dowodu, który wzięty pod uwagę i należycie oceniony jednoznacznie wskazuje, że wszelkie zarzuty pozwanej odnoszące się do negatywnego zachowania powoda w stosunku do niej, a wręcz trucicia jej poprzez podawanie narkotyków, są nieprawdziwe, co powinno również znaleźć odpowiednie odzwierciedlenie w ocenie wiarygodności zeznań pozwanej oraz świadków J. K. i T. K. w zakresie, w jakim Sąd bezpodstawnie obdarzył te zeznania walorem wiarygodności, tym samym odmawiając tego waloru zeznaniom powoda; obdarzenie walorem wiarygodności zeznań J. K. (męża pozwanej), T. K. (syna pozwanej) oraz pozwanej jako spójnych logicznych i wyczerpujących, w sytuacji gdy świadkowie ci pozostają zaangażowani po jednej stronie konfliktu, ich relacje pochodzą głównie z informacji przekazywanych przez pozwaną, które to zarzuty należy poddać w wątpliwość w kontekście opinii sądowo-lekarskiej wydanej w toku dochodzenia prowadzonego ds. (...); uznanie za niewiarygodne w całości zeznań powoda w zakresie, w jakim wskazywał on na okoliczność stosowania przez pozwaną względem niego przemocy fizycznej i psychicznej oraz niszczenia jego mienia, w sytuacji gdy zeznania te były spójne i logiczne oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym co najmniej w zaświadczeniach lekarskich przedłożonych przez powoda; 2) błędy w ustaleniach faktycznych mające istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez: a) bezzasadne przyjęcie, że w toku postępowania dowodowego powód nie sprostął ciężącemu na nim obowiązкови wynikającemu z art. 6 k.c., bowiem nie wykazał, że istniały podstawy do złożenia przez niego oświadczenia o odwołaniu darowizny ze względu na rażącą niewdzięczność pozwanej, w

sytuacji gdy powód zaproponował szereg dowodów z dokumentów, w tym zaświadczenia i postanowienia oraz zawnioskował o dowody z dokumentów, w których posiadaniu nie był, takie jak dowody zgromadzone w aktach postępowań przygotowawczych czy notatek interweniujących funkcjonariuszy policji, które to dowody w ocenie powoda nie tylko sprostają wymogom przewidzianym w art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c., ale przede wszystkim, gdyby zostały należycie ocenione przez Sąd I Instancji, doszłoby do uwzględnienia powództwa wniesionego przez powoda; b) błędne ustalenie, że powód nie mógł być ofiarą przemocy fizycznej ze strony pozwanej, wynikające z absurdu założenia, że jako osoba młodsza i silniejsza, pewnie by się bronił, w sytuacji gdy właśnie z tego względu powód nie reagował czynnie na taką napaść i pozostawał wobec niej bierny, a fakt jej dokonania potwierdzają przedłożone przez powoda zaświadczenia potwierdzające skutki stosowanej przez pozwaną przemoc; c) bezpodstawne ustalenie, że brak jest jakichkolwiek podstaw do tego, aby zakwalifikować zachowanie pozwanej, polegające na złożeniu zawiadomienia o możliwości popełnienia przez powoda przestępstwa znęcania się nad nią czy narażenia pozwanej na niebezpieczeństwo utraty życia, jako rażącą niewdzięczność, gdyż jej zachowanie mieściło się w granicach prawa i było uzasadnione jej subiektywnym przekonaniem co do istnienia podstaw do złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa, w sytuacji gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy wskazuje, że pozwana zdecydowanie nadużywała swojego uprawnienia

i w sposób notoryczny fałszywie oskarżała powoda o zachowania, których się nie dopuścił, przy okazji rozpowszechniając w ten sposób uwłaczające informacje o darczyńcy jako osobie znęcającej się nad rodziną czy wręcz chcącej pozbawić pozwaną życia, co powinno zostać ocenione jako zachowania noszące znamiona rażącej niewdzięczności pozwanej w stosunku do powoda; d) całkowicie błędne ustalenie, że nie ma podstaw, by stwierdzić, że pozwana podejmowała jakiegokolwiek działania wymierzone w powoda noszące cechy rażącej niewdzięczności, a tym samym, by istniały podstawy do złożenia skutecznego oświadczenia

o odwołaniu darowizny, w sytuacji gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy powinien prowadzić do prawidłowego ustalenia, że stosowanie przez pozwaną i jej męża wobec powoda przemocy fizycznej i psychicznej, wszczynanie awantur, celowe niszczenie należących do niego przedmiotów, również o znaczeniu sentymentalnym, bezzasadne oskarżanie powoda o czyny, których się nie dopuścił, aż w końcu próby siłowego wyrzucenia powoda z darowanego mieszkania oraz skierowanie oficjalnego wezwania do dobrowolnego opuszczenia nieruchomości, a w konsekwencji wniesienie powództwa o eksmisję, w sytuacji gdy powód nie posiada żadnego innego majątku i lokum, gdzie mógłby zamieszkać, bez wątpienia wyczerpuje znamiona rażącej niewdzięczności obdarowanego względem darczyńcy; e) błędne ustalenie, że ocenie podlegają wyłącznie zachowania pozwanej w okresie od października 2017 roku do chwili złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny (październik 2018 roku), wynikające z przyjęcia, że tylko ten okres mieści się w zakresie wyznaczonym przez art. 899 §3 k.c., zgodnie z którym darowizny nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego, w sytuacji gdy Sąd nie zwrócił należytej uwagi, że zachowania pozwanej względem powoda miały charakter ciągły i miały miejsce co najmniej od momentu darowania przez powoda nieruchomości na rzecz pozwanej i w rzeczywistości nigdy nie ustały, a zatem charakter ciągły ma również rażąca niewdzięczność pozwanej względem powoda i ocenie Sądu powinny podlegać wszystkie zachowanie pozwanej w tym okresie.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo, z poszanowaniem reguł wskazanych w art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. został sformułowany nieprecyzyjnie (bez wskazania, której części przepisu dotyczy) oraz wadliwie. Zdanie pierwsze przywoływanego artykułu stanowi prawnoprosowy odpowiednik art. 6 k.c. Do uchybienia tym normom przez sąd (bez nawiązania do innych, o charakterze materialnoprawnym) nie może dojść poprzez wadliwe uznanie relewantnej okoliczności za udowodnioną, lecz na skutek nieprawidłowego rozkładu ciężaru dowodzenia, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca.

Ocenę zarzutu uchybienia art. 233 §1 k.p.c. poprzedzić należy przedstawieniem podzielanego przez Sąd Apelacyjny poglądu doktryny, zgodnie z którym naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykażą przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Sąd na podstawie art. 233 §1 k.p.c. przykładowo z dwóch przeciwstawnych źródeł wiedzy o zdarzeniach faktycznych ma prawo oprzeć swoje stanowisko, wybierając to, które uzna za bardziej wiarygodne. Jeżeli w danej sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów, wiadomo, że ustalenia faktyczne z konieczności muszą pozostawać w sprzeczności z jedną z nich. Wówczas sąd orzekający według swobodnej oceny dowodów ma prawo eliminacji określonych dowodów, przyjmując, że według jego oceny pozbawione są one wiarygodności. W takiej sytuacji nie narusza art. 233 §1 k.p.c. (por. K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–366, Wyd. 7. Warszawa 2016). Stanowisko to jest powszechnie akceptowane także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w jednym z orzeczeń stwierdził, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 §1 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r., II PK 34/05).

Apelującemu nie udało się dostarczyć argumentów wystarczających do podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji.

Zarzut nieustosunkowania się przez Sąd Okręgowy do opinii wydanej w sprawie(...) jest nietrafiony o tyle, że nawet ocena tego dowodu w sposób wskazywany w apelacji nie mogłaby doprowadzić do odmiennego rozstrzygnięcia. Co więcej, Sąd Okręgowy nie przyjął, że twierdzenia pozwanej o podtruwaniu jej przez powoda były prawdziwe i wskazał na korzystny dla skarżącego wynik postępowań karnych. Nie zmienia to jednak faktu, że pozwana została przyjęta do szpitala z rozpoznaniem zatrucia opiatami, a nadto w jej organizmie wykryto obecność środków psychoaktywnych. Gdy dodać do tego cytowany w uzasadnieniu apelacji, a nie kwestionowany przez stronę przeciwną fragment opinii lekarskiej sporządzonej na potrzeby postępowania karnego, z którego wynika, że u powódki zdiagnozowano organiczne zaburzenia emocji i nastroju z paranoidalnymi cechami osobowości, które mogą skutkować wystąpieniem podejrzliwości, że inne osoby chorego oszukują i wykorzystują oraz fakt istnienia konfliktu między stronami, jako logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia jawi się wniosek, że działania pozwanej nie były nakierowane na dokuczenie powodowi, lecz pozostawała ona w przekonaniu o prawdziwości swoich podejrzeń. W naturalny sposób podejrzenia te mogła przekazać swojemu mężowi oraz synowi, którzy przecież nie musieli mieć wiedzy o rzeczywistym stanie zdrowia pozwanej, a jednocześnie prezentowaną przez nią wersję mogli odbierać jako wiarygodną w kontekście wyników badań toksykologicznych oraz konfliktu z powodem. W tej sytuacji nie sposób także podważyć skutecznie oceny zeznań J. K. i T. K. w relevantnym dla rozstrzygnięcia zakresie, tym bardziej, że co do okoliczności podawania pozwanej narkotyków przez powoda Sąd Okręgowy świadkom tym wiary nie dał. Sam fakt, że w konflikcie między stronami stoją oni po stronie pozwanej, zważywszy, że sam powód nie oferuje innych obiektywnych dowodów przeciwnych, za wystarczający uznany być nie może.

Nie wzbudziła również wątpliwości Sądu Apelacyjnego ocena zeznań powoda w kwestii rzekomego stosowania względem niego przez matkę przemocy fizycznej i psychicznej oraz niszczenia mienia. Zeznania te Sąd pierwszej instancji skonfrontował z treścią notatek policyjnych, w których nie stwierdzono przemocy domowej. Sam fakt dysponowania przez skarżącego zaświadczeniami lekarskimi nie oznacza, że wskazanych w

nich obrażeń doznał na skutek działań pozwanej. Nie sposób też uznać za nielogiczne stwierdzenia, że z uwagi na dysproporcję wieku oraz siły między stronami stosowanie przemocy fizycznej względem powoda przez matkę jawi się jako mało prawdopodobne czy wręcz niewiarygodne.

Zarzut błędnych ustaleń faktycznych został sformułowany wadliwie zarówno dlatego, że nie spełniał wymogów określonych w art. 368 §1¹ k.p.c., jak i z tego względu, że w istocie dotyczył on bądź to oceny dowodów, bądź to wyciągniętych z ustaleń faktycznych wniosków, które podlegały ocenie poprzez pryzmat przepisów prawa materialnego.

Zarzut naruszenia art. 6 k.c. ocenić należało analogicznie jak to uczyniono w przypadku zarzutu obrazy art. 232 k.c. Sąd Okręgowy prawidłowo rozłożył ciężar dowodu, a jednocześnie słusznie uznał, że te zaoferowane przez powoda nie były niewystarczające dla przypisania pozwanej rażącej niewdzięczności uzasadniającej odwołanie darowizny. Kontrargumenty skarżącego podniesione zarówno w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak i w apelacji mają charakter czysto polemiczny i gołosłowny. Powód nie wskazał, które konkretnie dokumenty potwierdzają prezentowaną przez niego wersję wydarzeń. Takimi nie są z pewnością notatki urzędowe Policji (k. 99, 120), z treści których wynika brak przemocy domowej.

Prawidłowo Sąd Okręgowy przyjął w rozpoznawanej sprawie brak podstaw do zastosowania art. 898 §1 k.c.

Jako przyczyny odwołania darowizny powód wskazał w swoim oświadczeniu wszczynanie awantur domowych, naruszanie jego nietykalności oraz własności przez obdarowaną. Tych okoliczności skarżącemu wykazać się nie udało. Odnośnie z kolei do bezzasadnego wszczynania postępowań karnych, już z samych twierdzeń apelacji wynika, że zarzut ten jawi się jako całkowicie niezasadny. Jak wskazano wyżej, udowodnione zostało, że w organizmie pozwanej wykryto środki psychoaktywne. Skoro zatem pozostaje w konflikcie

z powodem, a jednocześnie – jak wskazuje skarżący, czemu nie zaprzecza strona przeciwna – jej podejrzliwość ma swoje źródło w stanie psychicznym, nie sposób przyjąć, że świadomie, z zamiarem dokuczenia i pokrzywdzenia darczyńcy, bezpodstawnie kieruje przeciwko niemu oskarżenia do organów ścigania, co wyklucza zakwalifikowanie takiego zachowania jako rażącej niewdzięczności (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 7.05.1997 r., I CKN 117/97 i z 10.11.2000 r., IV CKN 159/00). W takiej sytuacji to powód jako syn, zdając sobie sprawę ze stanu zdrowia matki, powinien wykazać się wyrozumiałością względem jej osoby, a nie eskalować konflikt. To samo dotyczy zresztą zawiadomień w przedmiocie rzekomego znęcania się nad pozwaną i jej mężem.

Dodatkowo zauważyć należy, że określenie „rażąca niewdzięczność” wywodzone jest z powinności wdzięczności, którą winien okazywać obdarowany względem darczyńcy z uwagi na nieodpłatne przysporzenie majątkowe, które stało się jego udziałem. Tymczasem

w rozpoznawanej sprawie sporna nieruchomości weszła do majątku powoda na skutek wcześniejszej darowizny dokonanej przez jego rodziców, czyli pozwaną i jej męża.

Nieskutecznie apelujący zarzucił też naruszenie art. 899 §3 k.c. Przede wszystkim wskazać należy, że powód nie wykazał, aby kiedykolwiek pozwana dopuściła się względem niego naruszenia nietykalności cielesnej czy własności. Z kolei zawiadomienia o popełnieniu przestępstw mają charakter zdarzeń jednostkowych, a nie ciągłych, co oznacza, że określony

w ww. przepisie termin należy liczyć odrębnie dla każdego z nich. Nawet jednak gdyby uznać, że dopiero nadmiar bezpodstawnych oskarżeń może świadczyć o spełnieniu przesłanej przewidzianych w art. 898 §1 k.c., a co za tym idzie wszystkie zachowania tego rodzaju należy oceniać łącznie, aktualna pozostaje argumentacja, zgodnie z którą takie zachowanie obdarowanej w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie może być kwalifikowane jako rażąca niewdzięczność. Wskazać w tym miejscu trzeba również, że zarówno wezwanie do opuszczenia nieruchomości, jak i wniesienie pozwu eksmisyjnego przeciwko powodowi nastąpiło już po złożeniu oświadczenia o odwołaniu darowizny, które to oświadczenie ma charakter prawokształtujący.

Sąd Apelacyjny oddalił wniosek dowodowy złożony na rozprawie apelacyjnej. Okoliczności, na które dowód z opinii miał zostać przeprowadzony zostały wskazane w apelacji i nie zostały zaprzeczone przez stronę przeciwną. Niezależnie od tego dowód ten zmierzał do przedłużenia postępowania, skoro pełnomocnik powoda dysponował na rozprawie apelacyjnej odpisami opinii, które uprzednio mógł poświadczyć za zgodność z oryginałami.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie pozwanej ograniczyły się do wynagrodzenia adwokata przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

O wynagrodzeniu ustanowionego dla powoda z urzędu pełnomocnika orzeczono na podst. art. 29 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (t. jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 1651) oraz §2 pkt 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). W ocenie Sądu Apelacyjnego art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stoi na przeszkodzie normatywnemu różnicowaniu wynagrodzenia profesjonalnych pełnomocników procesowych w zależności od źródła ich umocowania.

SSA Marek Boniecki